

BYSTRZYCA KŁODZKA - Miasto wskazane na jesienną przygodę

Napisano dnia: 2024-10-02 15:46:17



(Inf. wł.). **Jesień w Bystrzycy Kłodzkiej zawsze mieni się setkami kolorów. Wystarczy wybrać się na przykład się na Górę Parkową, aby o tym się przekonać. Rosnące tam drzewa, krzewy i byliny właśnie o tej porze roku dostarczają jak najbardziej naturalnych barw, drugie tyle dostarczy spojrzenie z pozycji tarasu widokowego na samo miasto. Dla turysty, który jest tutaj zawsze wypatrywany, to szczególna gratka.**



Miniona powódź, która przelała się przez kilka gmin ziemi kłodzkiej, w samej Bystrzycy Kłodzkiej najwięcej zniszczeń spowodowała na terenach przylegających do Nysy Kłodzkiej i jej dopływu, jakim jest Bystrzyca Łomnicka. Stokowa część miasta oraz wszystko, co znajduje się ponad nią nadal cieszy oczy i przed gośćmi odsłania swoje tajemnice i urok. Wystarczy tylko wsiąść do auta lub autokaru i wyruszyć na spotkanie ze średniowieczną przeszłością wciąż mocno wpisana w wiele miejscowych zabytków. Zapewniamy, że naprawdę jest gdzie i po czym podreptać.



Na pewno trzeba odwiedzić wszystkie trzy bystrzyckie wieże obronne, a więc Bramę Wodną, Wieżę Rycerską i Wieżę Kłodzką. Każda wplata się w system dotąd zachowanych murów obronnych, ale też każda ma inny kształt i gabaryty. Tym samym w jednym miejscu poznamy strategię i architekturę obronną, jaką przed stuleciami zastosowano w Bystrzycy, podejmując się tych wcale niełatwych do wzniesienia budowli. Tego kolejnym przykładem jest wysoko posadowiony nad tzw. podgrodzem dom dawnego wójtostwa, z w miarę łagodnym dojściem od strony rynku i skutkującym zasapaniem od strony ul. Międzyłęśnej. Ale warto!



Skoro już znajdziemy się w centrum miejscowości, to nie można sobie odmówić wejścia do wpisanych w ciąg miejskiej trasy turystycznej dawnego browaru i więzienia. To przyziemno-podziemne obiekty, przylegające do murów obronnych, współcześnie przybliżające to, co działo się w nich kilka wieków wstecz. **Ewa Koczergo**, kierująca Wydziałem Turystyki w urzędzie burmistrza, zapewnia, że i w tych miejscach gęśiej skórki czy uśmiechu na twarzy nie zabraknie, choćby wtedy, gdy zatrzaśnie się niechcący krata jednej z cel więziennych.



Wspomniana trasa wędrowna po Bystrzycy zaprowadzi przybysza w sąsiedztwo ratusza, mieszczańskich kamienic, mającego swoje początki w XIV wieku kościoła, któremu dziś patronuje św. Michał Archanioł, na Mały Rynek, gdzie m.in. znajduje się aktualnie nieczynne Muzeum Filumenistyczne. Kto zdecyduje się dotrzeć na już wspomnianą Górę Parkową, zetknie się z zabytkową kaplicą pw. św. Floriana, ale i ze wspaniałą panoramą samego miasta.



Dla tych, którzy chcą zatrzymać się w odwiedzionym mieście na dłużej, np. na weekend, z ofertą wychodzą miejscowi gestorzy bazy noclegowej i gastronomicznej, którzy też podpowiedzą, gdzie jeszcze warto się wybrać, np. rowerem.



Z porady też można skorzystać w Centrum Informacji Turystycznej na placu Wolności lub telefonicznie - nr 74 811 76 76. Na pewno warto to uczynić, aby nie być zaskoczonym, że coś w tym popowodziowym okresie okaże się dla nas niedostępne. W CIT powiedzą choćby to, które trasy rowerowe i singletrackowe już są dostępne i na co należy zwrócić szczególną uwagę, aby bezpiecznie je pokonać.

Kto z państwa jeszcze nie ma marszruty na jesienną przygodę, podpowiadamy Bystrzycę Kłodzką!

(bwb)